

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko J. S.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 kwietnia 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 18 maja 2016 r., sygn. akt XV Ca (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wtedy może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej

do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powód wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), dotyczącego konsekwencji prawnych niedokładnego lub wadliwego sformułowania postanowienia sądu wydanego na podstawie art. 583 k.p.c. w zw. z art. 101 § 3 k.r.o., w tym braku szczegółowego określenia czynności prawnej w zezwoleniu sądu, jej *essentialia negotii* lub nieprawidłowego określenia dysponenta i adresata zezwolenia, a w tym kontekście na potrzebę odpowiedzi na pytanie o skutki, jakie powoduje tego rodzaju wadliwość.

Powód powołał się też na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej mającą wynikać z naruszenia art. 888 § 1 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 101 § 3 k.r.o., art. 1 ustawy z 29 maja 1951 r. - Prawo o notariacie, art. 2 § 2 ustawy z 29 maja 1951 r. - Prawo o notariacie w zw. z art. 244 § 1 k.p.c.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wymaga przedstawienia problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 października 2001 r., I PKN 129/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 436). W postanowieniu z 23 marca 2012 r., II PK 284/11 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego względnie uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne”.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wiąże się z ewidentną i widoczną już na pierwszy rzut oka wadliwością zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 stycznia 2011 r., IV CSK 485/10, nie publ. oraz z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). W postanowieniu z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił nadto, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia.

Żadna ze scharakteryzowanych wyżej przesłanek nie występuje w niniejszej sprawie.

Powód zmierza do uzyskania odpowiedzi na pytanie o skutki dokonania czynności prawnej wymagającej zezwolenia sądu rodzinnego, gdy takie zezwolenie nie zostało udzielone albo zostało wprowadzie udzielone, ale nieprecyzyjnie, przez co dokonana czynność budzi wątpliwości co do tego, czy wpisuje się w jego zakres. Problem, do wyjaśnienia którego zmierza skarżący był podejmowany w orzecznictwie i doktrynie, a streszczenie wyrażonych na ten temat poglądów zawiera choćby opracowanie naukowe dołączone przez skarżącego do skargi (s. 18/19).

W świetle ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego wyroku, którymi Sąd Najwyższy byłby związany przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i jest nimi też związany na etapie oceny, czy skarga zasługuje na przyjęcie do rozpoznania, wynika, że pozwany uzyskał stosowną zgodę sądu rodzinnego przed dokonaniem czynności zmierzającej do przysporzenia majątkowego po stronie jego dzieci, to jest powoda i jego siostry, mającego wiązać się z obciążeniem nieruchomości, na której nabycie wyłoży środki finansowe. Sądy obu instancji w ten sam sposób wyłożyły cel czynności, o zezwolenie na którą zabiegał pozwany w niniejszej sprawie. Było nią bowiem wyłożenie środków finansowych na pokrycie ceny za nieruchomość, która stanie się własnością powoda i jego siostry oraz obciążenie tej nieruchomości użytkowaniem na rzecz

pozwanego. Zgoda sądu rodzinnego, niezależnie od nieprecyzyjnego sformułowania postanowienia, dotyczyła czynności realizującej tak określony cel gospodarczy. Nabycie nieruchomości miało miejsce 16 lipca 1987 r. Cena na rzecz nabywcy została zapłacona. O ile powód (urodzony 17 marca 1980 r.) twierdzi, że pokrył ją z własnego majątku, to powinien był wykazać, że w wieku siedmiu lat zgromadził majątek pozwalający mu na wykonanie obowiązków kupującego z umowy sprzedaży, a w efekcie nie zostały na ten cel użyte środki pozwanego, o czym zeznał pozwany i na co wskazuje doświadczenie życiowe.

Treści zezwolenia udzielonego w 1987 r. nie sposób jest oceniać przez pryzmat obecnie trwających między stronami sporów, skoro przez blisko trzydzieści lat nie budziło ono wątpliwości.

Powód pomija i tę ustaloną okoliczność, że nieruchomość, której zakup na jego rzecz oraz na rzecz jego siostry sfinansował pozwany, była w 1993 r. przedmiotem kolejnej czynności prawnej, a mianowicie zniesienia współwłasności. Na dokonanie tej czynności (koniecznej dla rozliczenia książeczek mieszkaniowych założonych na korzyść powoda i jego siostry) także zezwolił sąd rodzinny, a w toku prowadzonego wówczas postępowania nie powstawały jakiegokolwiek wątpliwości co do sposobu zrealizowania zezwolenia uzyskanego w 1987 r., jego przedmiotu oraz zakresu uprawnień i obowiązków osób, którym zostało udzielone.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 98 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804), orzeczono jak w postanowieniu.